

Tymon Markiewicz¹

Bezpośredni zakaz *reformationis in peius* a rozstrzygnięcia sądu odwoławczego w przedmiocie kosztów procesu

Direct Prohibition of *Reformationis in Peius* and Decision of the Appellate Court Regarding the Costs of Proceedings

1. Istota i cel bezpośredniego zakazu *reformationis in peius*

Szereg norm prawnych funkcjonujących w ramach polskiej procedury karnej to normy o charakterze gwarancyjnym. Niewątpliwie do tej grupy należy zaliczyć tzw. bezpośredni zakaz *reformationis in peius*, czyli przepis art. 434 § 1 k.p.k.², zawężający możliwość orzekania na niekorzyść oskarżonego przez sąd odwoławczy. Zakaz z art. 434 § 1 k.p.k. stanowi więc element wyznaczenia granic orzekania sądu odwoławczego³. Zgodnie ze wskazanym przepisem sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy oraz w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia, oraz w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów.

Istotę wskazanej normy, a także jej gwarancyjny charakter, trafnie oddaje stanowisko orzecznicze, zgodnie z którym zastosowanie zakazu

¹ Tymon Markiewicz – mgr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II / Ph.D. candidate, The John Paul II Catholic University of Lublin; ORCID: 0000-0001-8362-5898
✉ tymon.markiewicz@kul.pl.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2018, poz. 1987, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks postępowania karnego, k.p.k.

³ D. Świecki, *Konstrukcja...*, s. 147.

reformationis in peius oznacza, że w przypadku braku środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego, jego sytuacja w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie⁴. Artykuł 434 § 1 k.p.k. stanowi istotną ingerencję w swobodę orzekania sądu odwoławczego. Jego prawidłowe zastosowanie powoduje ograniczenie możliwości orzekania sądu odwoławczego, nawet jeśli prowadzi to do kolizji z podstawowymi zasadami i celami procesu karnego – z celem procesu z art. 2 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., zwanym zbiorczo trafną reakcją karną, a także zasadą prawdy materialnej, stanowiąc przeszkodę do zastosowania wobec oskarżonego właściwych i pełnych konsekwencji prawnych popełnionego czynu⁵.

Należy także wskazać, że omawiana norma nie jest bytem samodzielnym, ale wynika z przyjętego modelu postępowania odwoławczego i pozostaje w korelacji z podstawowymi zasadami postępowania. Zakaz *reformationis in peius* jest zakorzeniony w konstytucyjnym prawie do obrony⁶. Niewątpliwie elementem prawa do obrony jest możliwość skorzystania z realizacji innych praw konstytucyjnych – prawa do zaskarżenia (art. 78 Konstytucji RP⁷) i prawa do dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Dlatego też jednym z celów art. 434 § 1 k.p.k. jest zapewnienie oskarżonemu warunków powzięcia swobodnej decyzji co do poddania orzeczenia kontroli instancyjnej⁸. Tę swobodę ma oskarżonemu zapewnić świadomość, że wnosząc środek odwoławczy na swoją korzyść nie ma możliwości, aby ostatecznie okazało się to działaniem skutkującym dlań negatywnie.

2. Stosowanie art. 434 § 1 k.p.k. do rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów procesu

Należy w tym miejscu postawić pytanie o zakres przedmiotowy stosowania art. 434 § 1 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, że bezpośredni zakaz *reformationis in peius* znajduje zastosowanie do rozstrzygnięć w przedmiocie procesu, a więc rozstrzygnięć co do winy, kary i ustaleń faktycznych

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r., V KK 288/18.

⁵ D. Świecki, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 434 k.p.k., teza 5.

⁶ A. Krajewski, *Konstytucyjne...*, s. 74–78.

⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP, Konstytucja.

⁸ S. Zabłocki, *Postępowanie...*, s. 99–100.

stanowiących podstawę ich orzekania. W odniesieniu do głównego nurtu procesu należy wskazać, że w wypadku, gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego, sąd odwoławczy, z uwagi na zakaz *reformationis in peius* z art. 434 § 1 k.p.k., nie może dokonać zmiany kwalifikacji prawnej na niekorzyść oskarżonego, co dotyczy zarówno opisu czynu, podstawy prawnej skazania, form zjawiskowych i stadialnych popełnienia przestępstwa, a także podstaw modyfikujących odpowiedzialność karną na niekorzyść oskarżonego, takich jak recydywa (art. 64 k.k.⁹), chuligański charakter czynu (art. 57a k.k.)¹⁰. W zakresie dotyczącym czynienia nowych ustaleń faktycznych należy odnieść się do możliwości korekty opisu czynu – sąd odwoławczy nie może dokonać nowych, niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych, np. przez uzupełnienie lub nawet dookreślenie znamion przypisanego czynu. Jeżeli więc w opisie przypisanego oskarżonemu czynu brakuje znamienia strony przedmiotowej, to sąd odwoławczy (ani także sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy z uwagi na treść art. 443 k.p.k.) nie może uzupełnić tego opisu przez dodanie brakującego znamienia, co zasadniczo powinno prowadzić do uniewinnienia oskarżonego w oparciu o art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.¹¹

Należy w pełni zgodzić się z tezą D. Świeckiego, że zakaz *reformationis in peius* z art. 434 § 1 k.p.k. odnosi się także do orzekania o kosztach procesu¹². W orzecznictwie podnosi się, że na skutek bezpośredniego zakazu *reformationis in peius* sytuacja oskarżonego nie może zostać pogorszona w jakimkolwiek punkcie w stosunku do rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym orzeczeniu¹³. Niewątpliwie orzekanie o kosztach postępowania karnego stanowi integralny element całości kształtu rozstrzygnięć, które muszą zostać podjęte przy rozpoznawaniu konkretnej sprawy. Niewątpliwie także rozstrzygnięcie o kosztach wpływa w sposób istotny na sytuację prawną oskarżonego, zwłaszcza w sytuacji wydania wyroku skazującego. Możliwość zwolnienia od kosztów, bądź też obciążenie kosztami postępowania to często rozstrzygnięcie mogące sięgać

⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2018, poz. 1600, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k.

¹⁰ D. Świecki, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 434 k.p.k., teza 7.

¹¹ W ten sposób m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2007 r., IV KK 210/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2010 r., IV KK 185/10.

¹² D. Świecki, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 434 k.p.k., teza 20.

¹³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005 r., IV KK 9/05.

kwot liczonych w tysiącach złotych, a więc silnie ingerujące w sferę majątkową oskarżonego.

Powołując się na konkretne stanowiska orzecznicze, należy wskazać chociażby na stwierdzenie, że niedopuszczalne jest obciążanie oskarżonych wydatkami w zakresie, w którym uprzednio byli od nich zwolnieni¹⁴. Ponadto za naruszenie art. 434 § 1 k.p.k. należy uznać także sytuację podwyższenia procentowego udziału w wydatkach postępowania karnego, gdy wniesiony środek odwoławczy okazał się chociażby w części zasadny¹⁵. Te kazuistyczne wskazania prowadzą do ogólnej, wyrażonej już tezy, że bezpośredni zakaz *reformationis in peius* znajduje zastosowanie także do rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów procesu.

Oczywiście zakaz *reformationis in peius* nie będzie miał zastosowania do tych kosztów procesu, o których sąd odwoławczy orzekł po raz pierwszy, jak np. orzeczenie w przedmiocie wydatków stron za postępowanie odwoławcze. Z natury rzeczy przepis art. 434 § 1 k.p.k. może dotyczyć jedynie tych rozstrzygnięć, które były już przedmiotem rozstrzygnięcia przez sąd I instancji.

3. Zaskarżalność rozstrzygnięć o kosztach procesu wydanych przez sąd odwoławczy

W kontekście zaskarżalności rozstrzygnięć o kosztach procesu wydanych przez sąd odwoławczy należy szczególną uwagę zwrócić na fakt, że postępowanie karne jest postępowaniem dwuinstancyjnym. Artykuł 426 § 1 k.p.k. implikuje do ustawy karnoprosesowej konstytucyjną normę co najmniej dwóch instancji postępowania sądowego, stanowiąc, że od orzeczeń sądu odwoławczego nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Należy zaznaczyć, że rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, nawet jeżeli zamieszczone w wyroku, jest odrębnym bytem prawnym. *De facto* to rozstrzygnięcie traktowane jest przez ustawę jak postanowienie, które jest zawarte w wyroku¹⁶. Dlatego też może być zaskarżone w formie zażalenia, o czym stanowi art. 460 zd. 2 k.p.k., zgodnie

¹⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 października 2017 r., II AKa 162/17.

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 2000 r., IV KKN 599/99.

¹⁶ D. Świecki, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 426 k.p.k., teza 11.

z którym możliwość wniesienia zażalenia dotyczy również zażalenia na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów lub opłat.

W myśl art. 426 § 2 k.p.k. zażalenie przysługuje w przedmiocie kosztów procesu, o których po raz pierwszy orzekł sąd odwoławczy. W takiej sytuacji procesowej ustawa tworzy tzw. instancję poziomą, a więc zażalenie przysługuje do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego. Funkcjonowanie instancji poziomej może budzić pewne wątpliwości natury systemowej. Niewątpliwie z zasadą instancyjności związana jest dewolutywność, a więc przekazanie sprawy do wyższej instancji. Już z definicji środków zaskarżenia wynika, że są to środki prawne, za pomocą których podmiot mający w tym interes prawny ma możliwość wzruszenia zapadłej decyzji procesowej poprzez poddanie jej kontroli innego organu procesowego¹⁷. Zgodność instancji poziomej z konstytucyjnym wzorcem instancyjności zostaje więc zachowana w szczególności w sytuacji, gdy przedmiotowy sposób postępowania odwoławczego zostaje ograniczony do kwestii incydentalnych¹⁸. Co równie istotne, „instancja pozioma” może budzić wątpliwości w przedmiocie prawidłowości i fachowości prowadzonej kontroli. Należy wskazać, że jest to rozpoznanie środka zaskarżenia w ramach jednego organu, często w ramach wąskiego składu osobowego. Aktualne pozostaje pytanie, czy w ramach „instancji poziomej” zapewniony jest faktyczny brak powiązań pomiędzy sędziami tego samego sądu. Ponadto zapewnienie dewolutywności środka zaskarżenia niesie za sobą, przynajmniej po części, spełnienie stanu sprawiedliwości proceduralnej poprzez wytworzenie u skarżącego stanu zapewnienia, że jego środek odwoławczy będzie rozpoznawany przez organ hierarchicznie wyższy, tym samym teoretycznie posiadający bardziej doświadczonej i mających szerszy zasób wiedzy członków. Zastosowanie instancji poziomej praktycznie niweczy ten cel procesu.

Jednakże należy zaznaczyć, że wprowadzenie w ogóle możliwości zaskarżenia rozstrzygnięć o kosztach wydanych przez sąd odwoławczy jest wynikiem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w dwóch sprawach: SK 33/12¹⁹ i K 37/12²⁰. Co szczególnie istotne, zwłaszcza w kontekście rozważań w przedmiocie instancji poziomej, Trybunał wskazał, że orzekanie

¹⁷ T. Nowak, S. Stachowiak, *Prawo...*, s. 133 i n.

¹⁸ K. Marszał, *Instancyjność...*, s. 701 i n.

¹⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 listopada 2013 r., SK 33/12.

²⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2015 r., K 37/12.

o kosztach procesu w postępowaniu karnym – jakkolwiek wypadkowe w stosunku do głównego postępowania karnego – jest odrębną sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, do której mają zastosowanie gwarancje wynikające m.in. z art. 78 Konstytucji RP. Tym samym trudno uznać, aby było kwestią czysto wypadkową. Należy zauważyć, że orzeczenie o kosztach procesu, jako dotyczące praw podmiotów występujących w procesie karnym i realizujących w tym procesie swoje interesy majątkowe, wydane po raz pierwszy na tle głównej sprawy karnej, powinno być traktowane jako orzeczenie wydane w pierwszej instancji w rozumieniu art. 78 Konstytucji RP, bez względu na to, jaki status ma wydający je sąd w perspektywie sprawy głównej. W konsekwencji orzeczenie takie, co do zasady, ma być zaskarżalne.

Tym samym należy wskazać, że o ile rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydane przez sąd odwoławczy dotyczyło kontroli instancyjnej orzeczenia wydanego przez sąd I instancji, chociażby zawartego w wyroku, to takie rozstrzygnięcie nie jest zaskarżalne. Jeżeli jednak jest to rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego – „po raz pierwszy” – to przysługuje zażalenie w myśl art. 426 § 2 k.p.k.

4. Bezpośredni zakaz *reformationis in peius* a art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych

Szczególną sytuację procesową tworzy art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych²¹. Zgodnie z tym przepisem w razie nieuwzględnienia apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego, zwróconej przeciwko rozstrzygnięciu o winie lub karze zasadniczej, sąd wymierza za postępowanie odwoławcze opłatę w wysokości należnej za pierwszą instancję, przy czym opłatę wymierza się od tej kary, przeciwko której była zwrócona apelacja oskarżonego.

Warto zaznaczyć, że art. 8 u.o.s.k. mówi o nieuwzględnieniu apelacji zwróconej przeciwko rozstrzygnięciu o winie lub karze zasadniczej. Redakcja tego przepisu nawiązuje do terminologii obowiązującej w ramach Kodeksu karnego z 1969 r.²², obowiązującego w chwili uchwalenia

²¹ Ustawa z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Dz.U. 1983, nr 49, poz. 223, tekst jedn. ze zm., dalej: u.o.s.k.

²² Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm., dalej: k.k. z 1969 r.

i wejścia w życie ustawy o opłatach w sprawach karnych, który przewidywał kary zasadnicze (grzywna, ograniczenie wolności, pozbawienie wolności, 25 lat pozbawienia wolności, dożywotnie pozbawienie wolności oraz kara śmierci) oraz kary dodatkowe²³.

Artykuł 8 u.o.s.k. normuje więc taką sytuację procesową, w której sąd odwoławczy wymierza opłatę, jeżeli nie uwzględnia apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego, niezależnie czy jest to apelacja całościowa (od winy), czy też częściowa (od kary). Co szczególnie istotne, wskazany przepis nie uzależnia rozstrzygnięcia sądu odwoławczego od rozstrzygnięcia zapadłego przed sądem I instancji. Tym samym nic nie stoi na przeszkodzie, aby wymaganą opłatę zasądzić także w sytuacji, gdy sąd pierwszoinstancyjny, w oparciu o zasady słuszności, zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów procesu. Co więcej, wykładnia gramatyczna przedmiotowego przepisu prowadzi do wniosku, że ma on charakter stanowczy – sąd odwoławczy „wymierza” opłatę. Taka forma czasownika musi prowadzić do wniosku, że sąd odwoławczy jest zobligowany do tego, aby opłatę zasądzić.

Należy więc rozważyć, czy art. 8 u.o.s.k. nie pozostaje w sprzeczności z normą art. 434 § 1 k.p.k. Co prawda sąd odwoławczy wymierza opłatę za II instancję, jednakże wymierza ją od kary orzeczonej przez sąd *meriti*. Artykuł 8 u.o.s.k. wymaga, aby sąd odwoławczy nie uwzględnił apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego, a więc *de facto* mowa jest w tym przepisie o sytuacji utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku, ewentualnie o zmianie wyroku na niekorzyść, o ile została wniesiona apelacja w tym kierunku. Skoro więc podstawowym – z punktu widzenia art. 8 u.o.s.k. – rozstrzygnięciem sądu odwoławczego będzie utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, to oznacza, że na etapie apelacji nie pojawia się żadne nowe rozstrzygnięcie, a jedynie uznaje się za prawidłowe rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne. Tym samym nie sposób postrzeżyć zasądzanej opłaty w oderwaniu od rozstrzygnięcia sądu *meriti*, bowiem to właśnie ono tak naprawdę determinuje możliwość zastosowania art. 8 u.o.s.k. Powyższa okoliczność prowadzi do wniosku, że nie sposób uznać, aby sąd odwoławczy orzekał o tej opłacie po raz pierwszy, bowiem rozstrzygnięcie co do kosztów procesu, w tym tych wynikających z rozstrzygnięcia o karze, będzie się znajdować w wyroku sądu I instancji,

²³ M. Dębska, *Ustawa...*, komentarz do art. 8, teza 1.

ewentualnie w odrębnym postanowieniu tego sądu. Opłata od kary, która nie ulega zmianie w postępowaniu apelacyjnym, jest kwestią, która była rozpoznana w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Tym samym należy również rozważyć, czy zasądzenie opłaty w myśl art. 8 u.o.s.k., zwłaszcza w sprawach, gdy pierwotnie oskarżony został zwolniony od kosztów sądowych, nie jest orzekaniem na niekorzyść oskarżonego. Jak zostało już wskazane, orzekanie o kosztach procesu, a więc na mocy art. 616 § 1 i 2 k.p.k. także o opłatach, jest sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, co więcej – sprawą w sposób istotny ingerującą w interesy majątkowe oskarżonego. Orzekając o opłacie w myśl art. 8 u.o.s.k., sąd odwoławczy w sposób oczywisty pogarsza sytuację odwołującego się oskarżonego. Bazując na rozstrzygnięciu sądu *meriti* bądź to nakłada na oskarżonego taką opłatę w sytuacji, gdy ten był pierwotnie zwolniony od kosztów, bądź też ją duplikuje, gdy wskazanego zwolnienia w I instancji nie było.

5. Artykuł 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych a konstytucyjny wzorzec prawa do zaskarżenia i dwuinstancyjności

Zgodnie z art. 78 Konstytucji RP i art. 176 ust. 1 Konstytucji RP każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, a postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Treścią wskazanych norm, wskazując ogólnie, jest ustanowienie prawa stron każdego postępowania do uruchamiania procedury weryfikującej prawidłowość wszelkich rozstrzygnięć indywidualnych wydawanych przez organ działający w charakterze pierwszej instancji²⁴. Prawo do zaskarżenia stanowi samoistne prawo podmiotowe, podlegające ochronie m.in. w procedurze skargi konstytucyjnej²⁵.

Materialną treścią prawa do zaskarżenia jest stworzenie stronom możliwości uruchomienia procedury służącej weryfikacji pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia. Podstawową cechą środka zaskarżenia, aby mógł on spełniać wskazany konstytucyjny wzorzec, powinna być dostępność, rozumiana jako możliwość jego uruchomienia, zależna wyłącznie od woli strony i nie poddawana nadmiernie skomplikowanym

²⁴ A. Błaś, w: *Konstytucje...*, s. 140.

²⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 października 2004 r., P 8/04.

rygorom²⁶. Prawo strony do zaskarżenia pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia może być naruszone zarówno bezpośrednio (poprzez wyłączenie możliwości wniesienia apelacji), jak i pośrednio, poprzez ustanowienie takich formalnych warunków wniesienia apelacji, które czynność tę czyniłyby nadmiernie utrudnioną²⁷. Co szczególnie istotne w zakresie dostępności środka zaskarżenia, określając wymogi formalne jego i jego wniesienia, ustawodawca musi odpowiednio wyważyć interesy wymiaru sprawiedliwości i prawa jednostki²⁸.

Wydaje się, że art. 8 u.o.s.k. stanowi istotne obostrzenie przy wnoszeniu apelacji. Jest to bowiem wyraz tego, że wnosząc apelację od wyroku sądu I instancji oskarżony musi liczyć się z tym, że będzie musiał ponieść koszty procesu, z tym że nie za postępowanie odwoławcze, ale raz jeszcze koszty wynikające z kary wymierzonej przez sąd *a quo*. Artykuł 8 u.o.s.k. tworzy więc opłatę od przegranej apelacji, stanowi sankcję za wniesienie apelacji, która nie została uwzględniona przez sąd odwoławczy.

Należy więc rozważyć, czy takie zastrzeżenie nie stanowi ograniczenia prawa do zaskarżenia. Jest to jeszcze bardziej problematyczne w sytuacji, gdy oskarżony nie jest pouczany o tym, że wnosząc apelację musi liczyć się nie tylko z kosztami wygenerowanymi w postępowaniu odwoławczym, ale także z opłatą *de facto* za rozstrzygnięcie sądu I instancji. Doręczając odpis wyroku pierwszoinstancyjnego wraz z uzasadnieniem sąd poucza oskarżonego o szeregu przepisów dotyczących apelacji i postępowania odwoławczego – art. 428 § 1 k.p.k., art. 429 § 1 k.p.k., art. 444 k.p.k., art. 445 § 1 k.p.k., art. 78 § 1 k.p.k., art. 123 § 1 i 3 k.p.k. i innych. Nie ma wśród nich żadnych przepisów dotyczących kosztów procesu, a więc także art. 8 u.o.s.k.

Mając na względzie, że zasadniczo oskarżony może nie wiedzieć o tym, że w razie nieuwzględnienia apelacji będzie obciążony dodatkową opłatą, wydaje się, że przepis art. 8 u.o.s.k. zakresowo nie realizuje konstytucyjnego wzorca prawa do odwołania się. Jest to spowodowane przede wszystkim nałożeniem na oskarżonego obowiązku uiszczenia opłaty każdorazowo przy nieuwzględnieniu apelacji na korzyść, nawet przy pierwotnym zwolnieniu od kosztów procesu w całości. Największe wątpliwości budzi relacja takiej normy ustawowej z postulatem

²⁶ L. Garlicki, K. Wojtyczek, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 78 Konstytucji, teza 13.

²⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r., P 9/01.

²⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 kwietnia 2014 r., SK 22/11.

dostępności odwołania. Swoiste zagrożenie opłatą może działać odstraszająco na podmiot zamierzający zaskarżyć wyrok sądu I instancji. Konstytucja RP w art. 78 daje uprawnienie w postaci swobodnego powzięcia decyzji o odwołaniu, a art. 8 u.o.s.k. zdaje się istotnie ingerować w tę konstytucyjną strefę swobody decyzji, kosztowo sankcjonując wniesienie apelacji niezasadnej.

6. Podsumowanie

Konkludując powyższe rozważania, należy stanąć na stanowisku, że art. 8 u.o.s.k. stanowi niezrozumiały wyłom w braku możliwości orzekania przez sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy nie został wniesiony środek odwoławczy na jego niekorzyść. Tym samym pozostaje w sprzeczności z ideą bezpośredniego zakazu *reformationis in peius*. Wskazany przepis wprost pozwala na pogarszanie sytuacji prawnej oskarżonego i to w aspekcie często najbardziej dotkliwym – finansowym. Można pokusić się o stwierdzenie, że art. 8 u.o.s.k. stanowi swego rodzaju *lex specialis* względem zakazu z art. 434 § 1 k.p.k. – co prawda nie uchyla go formalnie, jednakże niweczy jego ideę.

Oczywiście, wymierzając opłatę „za II instancję” sąd odwoławczy formalnie nie narusza zakazu z art. 434 § 1 k.p.k. Jednakże, co zostało już wskazane, zasądzana opłata nierozzerwalnie wiąże się z rozstrzygnięciem sądu I instancji i zasadniczo nie jest wynikiem nowatorskiej, reformatorycznej działalności sądu odwoławczego. Spoglądając na wskazane zagadnienie interdyscyplinarnie, można pokusić się o skojarzenia z politologicznym zjawiskiem legalizmu dyskryminacyjnego. Jan-Werner Müller dekoduje zjawisko legalizmu dyskryminacyjnego²⁹ jako sytuację postępowania formalnie prawidłowego, legalnego, ale w praktyce ograniczającego prawa i wolności określonych podmiotów. Wyważając granice i znając różnice pomiędzy prawem a politologią, można z pewną ostrożnością stwierdzić, że relacja art. 8 u.o.s.k., zakazu *reformationis in peius* z art. 434 § 1 k.p.k. i art. 78 Konstytucji RP prowadzi do formalnie prawidłowego ograniczenia możliwości odwołania się przez oskarżonego.

W konsekwencji wydaje się, że co najmniej częściowo przepis art. 8 u.o.s.k. nie pozwala się godzić z wzorcem konstytucyjnym prawa

²⁹ Na temat legalizmu dyskryminacyjnego zob. J.-W. Müller, *Co...*

do zaskarżenia, a w konsekwencji także dwuinstancyjności. Nie sposób uznać, że nie stanowi on swoistego ograniczenia dla oskarżonego w zaskarżeniu niekorzystnego wyroku, poprzez ingerencję – w formie obawy przed obciążeniem opłatą – w proces podejmowania decyzji zaskarżeniu.

De lege ferenda należy wskazać, że minimalną reakcją ustawodawcy na zarysowany w niniejszym tekście problem jest wprowadzenie obligatoryjnego pouczenia oskarżonego o treści art. 8 u.o.s.k. w chwili doręczenia mu wyroku sądu I instancji wraz z uzasadnieniem. Pożądaną zmianą dalej idącą byłby natomiast brak możliwości obciążenia oskarżonego przedmiotową opłatą w sytuacji, gdy sąd odwoławczy orzeka jedynie w oparciu o apelację wniesioną na korzyść oskarżonego.

Summary

The article concerns the relation of the *reformationis in peius* prohibition and the decisions of the appellate court regarding the costs of proceedings, in particular the fee from Article 8 of the Act on Fees in Criminal Proceedings. The author analyses the institution stated in Article 426 § 2 and Article 434 of the Polish Code of Criminal Procedure (k.p.k.), taking the position that the prohibition stated in Article 434 k.p.k. applies to decisions regarding the costs of proceedings. Particular consideration was given to Article 8 of the Act on Fees in Criminal Proceedings. The author states that this provision is contrary to the idea of *reformationis in peius* prohibition and seems to be inconsistent with the constitutional model of the right to appeal and the principle of two-instance proceedings.

Keywords

costs of proceedings, *reformationis in peius*, fee, appeal, accused

Bibliography

- Błaś A., w: *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław 1998.
- Dębska M., *Ustawa o opłatach w sprawach karnych. Komentarz*, LEX/el (LexisNexis) 2013.
- Garlicki L., Wojtyczek K., w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, t. II, LEX/el 2016.
- Krajewski A., *Konstytucyjne zasady postępowania karnego na tle orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, „Studia Prawnicze PAN” 2017, z. 2.
- Marszał K., *Instancyjność postępowania karnego w świetle artykułu 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej*, w: *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga*

Tymon Markiewicz

ku czci profesora Stanisława Waltosia, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000.

Müller J.-W., *Co to jest populizm?*, Warszawa 2017.

Nowak T., Stachowiak S., *Prawo karne procesowe – dynamika postępowania*, Bydgoszcz 1999.

Świecki D., *Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym*, Warszawa 2018.

Świecki D., w: *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el 2018.

Zabłocki S., *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe w procesie karnym*, Warszawa 1999.